

List kręgu centralnego na rok formacyjny 2025/2026

„Życ z pasją wiary – razem i dla innych”

Drodzy małżonkowie kroczący drogą formacji DK, kapłani posługujący w DK!

Po czasie letniego odpoczynku, przeżywania rekolekcji, pielgrzymek jubileuszowych, przeróżnych spotkań i doświadczeń, stajemy u progu kolejnego etapu drogi formacyjnej. Wierzimy, że nie będzie to dla nas tylko obowiązek czy trud, ale przede wszystkim odpowiedź serca pełnego pasji. Bo jak pisze św. Paweł: „Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie, jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi, że od Pana otrzymacie dziedzictwo [wiekuiste] jako zapłatę. Służcie Chrystusowi jako Panu (Kol 3, 23- 24)”.

Jeszcze przez kilka miesięcy, aż do grudnia, towarzyszyć nam będzie hasło roku „Powołani do misji”. Pragniemy przypomnieć, że wynika to z decyzji podjętej przez Centralną Diakonię Jedności Ruchu Światło-Życie z dnia 20 kwietnia 2024 r., dotyczącej dostosowania poszczególnych lat formacyjnych do tematów roku. Praktycznie, począwszy od stycznia 2025 r., wszystkie cykle tematyczne – w tym rejonowe dni wspólnoty, dni wspólnoty diakonii diecezjalnych oraz formacja permanentna – będą rozpoczynać się w styczniu i kończyć w grudniu. Aby ułatwić płynne przejście do tego nowego rytmu formacyjnego i zapewnić spójność z obecnym kalendarzem Centralna Diakonia Jedności postanowiła przedłużyć tegoroczny temat „Powołani do misji” do grudnia 2025 r. Ta decyzja ma na celu pogłębienie jedności, jasności i wewnętrznej spójności naszej wspólnotowej drogi formacyjnej.

Podczas majowego spotkania Kręgu Centralnego w Krościenku nad Dunajcem uświadomiliśmy sobie, że hasło roku jest stale aktualne i cały czas należy je pogłębiać. Dlatego postanowiliśmy skierować do Was drodzy zaproszenie, by w tym najbliższym czasie pochylić się nad tematem „Życ z pasją wiary – razem i dla innych”. Spoglądamy na ten temat jako na nowy aspekt naszego hasła roku.

Jak wygląda moja wiara, gdy nikt nie patrzy – tli się czy płonie pasją? Papież Franciszek powiedział, że „wiara wymaga dwóch postaw: jej wyznawania i ufności – tymczasem Kościół jest pełen przegranych chrześcijan, którzy wierzą tylko połowicznie i mają rozcieńczoną nadzieję. Jeżeli nie żyje się wiarą, to dochodzi do porażki. Trzeba żyć pełnią wiary”. (papież Franciszek, homilia w Domu Świętej Marty, 10 stycznia 2014 r.). Wspólnota Domowego Kościoła to przestrzeń zbliżania się do Boga, współmałżonka i rodziny, co wymaga ciągłej refleksji nad sensem życia, wiarą i wartościami moralnymi,

by zweryfikować ich codzienne znaczenie i odkryć, czy wyznaje i realizuje swoją wiarę z prawdziwą pasją.

Credo jest oficjalnym aktem wyznania wiary w Kościele katolickim i zostało sformułowane na I Soborze Nicejskim, w 325 roku w Nicei, dzisiejszym Izniku w Turcji. Sobór ten okazał się kluczowym wydarzeniem w historii chrześcijaństwa. Przyczynił się on do umocnienia jedności doktrynalnej Kościoła. Biskupi i teologowie układając i pisząc wyznanie wiary będąc pod wpływem Ducha Świętego kierowali się na pewno pasją wiary. Dzięki temu możemy – przede wszystkim podczas liturgii – wymawiać w duchu jedności wyznanie wiary całego powszechnego Kościoła. Z racji ważności Credo, oraz przypadającej rocznicy 1700 lat od jego powstania, pragniemy, aby w roku formacyjnym 2025/2026 Credo nicejsko-konstantynopolitańskie było przedmiotem konspektów do naszej pracy w ciągu miesiąca.

„Życ wiarą z pasją”

Zgłębiając temat pasji w kontekście wiary, warto zacząć od zrozumienia, czym pasja naprawdę jest. Pasja to nie tylko chwilowe zainteresowanie, lecz głęboka, wewnętrzna siła, która popycha nas do działania i samorealizacji. To stan intensywnego zaangażowania i entuzjazmu, który sprawia, że chcemy poświęcać się czemuś bez reszty, dając z siebie wszystko, co najlepsze. To uczucie ekscytacji i radości, które towarzyszy nam, gdy robimy to, co kochamy, nadając sens i wartość naszym codziennym wysiłkom. Wielu z nas spotkało na swojej drodze osoby, które z pasją i głębokim zaangażowaniem oddawały się swojej pracy lub tworzyły niezwykle dzieła, niezależnie od tego, czy były to dzieła literackie, muzyczne, architektoniczne czy inne. Często nie znamy nawet ich nazwisk, ale znamy pozostawiony przez nich trwały ślad autentycznego zaangażowania, konsekwencji i wytrwałości. Te przykłady pokazują nam, że pasja to nie tylko abstrakcyjne pojęcie, ale coś, co może objawiać się w naszych codziennych działaniach. Pamiętajmy jednak, że pasja jest zmienna i zależy od naszej osobowości, temperamentu. Może rozwijać się i kwitnąć, ale także zanikać, jeśli nie jest zakorzeniona w głębszej motywacji i trwałych wartościach.

Jednak, gdy pragniemy rozważać ją w ujęciu duchowym, wówczas pasja nabiera jeszcze głębszego wymiaru. Nie jest to jedynie osobista fascynacja, ale przede wszystkim duchowe natchnienie, dar od Ducha Świętego. To On obdarza nas pragnieniami, porusza nasze serca i kieruje nas ku temu, co szlachetne, piękne i prawdziwe. „I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» (Łk 24, 32)”. To zachwyt nad Bogiem i Jego dziełami, nad prawdą,

dobrem i pięknem, które On objawia, odpowiedź serca na Boże wezwanie, na Jego miłość. To nie jest chwilowy entuzjizm – to trwałe zaangażowanie osoby, które domaga się poświęcenia, oddania czasu, uwagi i serca. Taka pasja nie wypala się, bo jej źródłem nie jesteśmy my sami, lecz Duch Święty, który działa w naszych sercach, ożywia naszą wiarę i nadaje jej kierunek. „Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia” (2 Tm 1, 6-7). Pasja jako silna namiętność może wygasnąć, ale wiara jako wybór, zawierzenie i trwała postawa, nawet gdy emocje są słabe, przetrwa w duchowej ciemności. Wiara może zapalić się przez pasję, wyrażać się przez nią, ale nie zależy od niej. Wiara swoje źródło ma w Bogu, nie w pasji. I to wiara może rodzić pasję! („gorliwość o dom Twój mnie pożera” Ps 69, 10; „Nie opuszczajcie się w gorliwości” Rz 12, 11). W naszym codziennym życiu ucznia Pana pasja objawia się w różnorodny sposób. Może to być pragnienie służby innym, rozwój talent do muzyki, który prowadzi do uwielbienia Boga poprzez śpiew, dar nauczania, który pozwala dzielić się wiarą z innymi, czy też umiejętność tworzenia piękna, które odzwierciedla Bożą chwałę. Pasja nie zawsze musi być widowiskowa czy przyciągająca na pierwszy rzut oka. Czasem objawia się w cichej modlitwie, w trosce o bliźnich, w wytrwałym dążeniu do świętości. Istotne jest, aby odkryć, co rozpała nasze serce i oddać to Bogu, pozwalając Mu, by pokierował naszymi talentami i pragnieniami.

Odkrycie swojej pasji w odniesieniu do wiary to proces, który wymaga czasu, refleksji i modlitwy. Warto zadać sobie pytania: Co sprawia mi radość? Co robię z łatwością i zaangażowaniem? Co chciałbym zmienić w świecie? Jak mogę wykorzystać swoje talenty dla dobra innych i chwały Bożej? Odpowiedzi na te pytania mogą pomóc nam odkryć, do czego powołuje nas Bóg i w czym możemy realizować swoją pasję. Pamiętajmy, że pasja nie jest celem samym w sobie, lecz drogą do głębszego zjednoczenia z Bogiem i służby bliźnim. Wielu z nas zapewne odkryje w sobie cechy człowieka żyjącego z pasją w kontekście wiary takie jak: zachwyt nad Bogiem, zaangażowaniem prowadzącym do konkretnego działania, głoszenia ewangelii, wytrwałości, otwartości na Ducha Świętego, gotowości do poświęcenia, radości i entuzjazmu, autentyczności.

W życiu Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, uderza nas to, że wiara była jego życiową pasją. Nie była jedynie elementem pobożności, powinnością czy zwyczajem – stanowiła siłę, która go kształtowała, motywowała i ukierunkowywała. „Ta rzeczywistość wiary – od tamtej chwili, bez przerwy przez 44 lata, określa całą dynamikę mego życia i jest we mnie «źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu»”

(Ks. F. Blachnicki, Testament). Poświęcił się Ewangelii, Kościołowi i ludziom. Kierowany Duchem Świętym, wykonywał swoje obowiązki z pasją i oddaniem, traktując je jako formę służby, płynącą z głębokiej wiary i gotowości do działania. Z tej pasji, miłości do Chrystusa i Kościoła narodził się Ruch Światło-Życie oraz jego rodzinna wspólnota – Domowy Kościół.

Gdy patrzymy na Domowy Kościół jako wspólnotę naszej drogi formacyjnej, to warto postrzegać ją nie przez pryzmat wymogów czy napotykanymi trudnościami, ale jako budującą i fascynującą przestrzeń dobra. W nim rodziny oddają się formowaniu życia w zgodzie z Ewangelią, w duchu charyzmatu Ruchu Światło-Życie. To miejsce, gdzie wiara stanowi fundament, a wzajemne wsparcie umożliwia pokonywanie codziennych wyzwań. I dobrze mieć w pamięci, iż Domowy Kościół nie jest wspólnotą osób idealnych, ani elitarnych. Jest to raczej krąg osób dążących do wcielania wiary w codzienne życie, niestrudzonych w swej pasji, przynaglanych, rozpalanych, ożywianych przez Ducha Świętego nawet w obliczu wyzwań i upadków. Świadomość własnych słabości nie prowadzi do paraliżu, lecz staje się motorem dalszego rozwoju oraz pogłębiania więzi z Bogiem i bliźnimi. Domowy Kościół staje się zatem miejscem wzajemnego umocnienia i inspiracji, gdzie rodziny wspólnie zmierzają ku świętości, czerpiąc radość z życia zgodnego z wiarą.

Wszyscy jesteśmy wezwani do pełnego zapалу realizowania naszego charyzmatu. To jednak wymaga wysiłku i troski o formację. Elementy naszej duchowej drogi, takie jak modlitwa, dialog w małżeństwie i rekolekcje, są okazją do odnowienia tej pasji. Bóg – w **Namiocie Spotkania** – jako pierwszy uczy nas słuchać. Słuchanie Jego Słowa uczy nas następnie słuchać współmałżonka, dzieci, innych członków kręgu.

- Spotykając się z Bogiem podczas Namiotu Spotkania, co nowego odkrywam w mojej wierze i relacji z Nim? Na ile staje się ono źródłem życia i pasji?

W małżeństwie uczymy się nieustannie dialogu, rozmów budujących mosty, a nie mury. W **Dialogu Małżeńskim** uczymy się umiejętnego słuchania, nawet gdy słowa są zbyt trudne. To czas okazywania wzajemnej miłości, oparty na szacunku i zrozumieniu. To właśnie w tej niezwykłej rozmowie odkrywamy piękno różnic, które nas uzupełniają, ale też dźwigania krzyża. Dobrze jest dać sobie czas na słuchanie – wtedy łatwiej dostrzec, co każdy z nas naprawdę czuje, czego się boi i o czym marzy. To właśnie takie chwile zbliżają nas do siebie i budują więź pełną miłości i zaufania.

- Jak dziś mogę słuchać, by czas dialogu ze współmałżonkiem stawał się przestrzenią bliskości, prawdziwego spotkania, umacniania miłości i zrozumienia?

Rekolekcje, choć wymagają poświęcenia, są doskonałym sposobem na odnowienie pasji, pogłębienie relacji i ożywienie miłości, co szczególnie ważne jest dla małżeństw pragnących odnaleźć wspólną drogę. Świadome i serdeczne przeżywanie tych etapów prowadzi do dojrzałości, wolności wewnętrznej i radości w służbie.

- Jak rekolekcje formacyjne mogą stać się dla mnie drogą do głębszego spotkania z Bogiem, poruszyć serce na nowo i obudzić we mnie pragnienie życia pełnego odwagi i zakorzenionego w wierze?

Razem - pasja w jedności

„Dopełnijcie mojej radości tym, że będziecie mieli te same dążenia i będziecie żywili tę samą miłość” (Flp 2, 2) – te słowa św. Pawła stają się wezwaniem również dla naszej wspólnoty, do *razem*. Nasze *razem* po pierwsze wypływa z sakramentu małżeństwa, gdzie każdego dnia uczymy się budowania jedności na fundamencie Bożej miłości. *Razem* w małżeństwie to nie tylko dzielenie radości i sukcesów, ale także wspieranie się w trudnościach, przebaczenie sobie nawzajem i nieustanne uczenie się siebie. W Domowym Kościele tym *razem* jest nasz Bóg - Ojciec, Syn i Duch Święty, nasze małżeństwo, nasza rodzina, nasz krąg. To tam rozgrywa się codzienna duchowa walka o jedność, miłość i zaangażowanie. To wsłuchiwanie się w siebie nawzajem – w Namiecie Spotkania, w dialogu małżeńskim, w spotkaniu kręgu.

Słuchanie to forma miłości. Często mamy pasję mówienia, ale czy mamy pasję słuchania? Może warto w tym roku spróbować więcej słuchać – małżonka, dzieci, członków kręgu. Może warto dać przestrzeń temu, który zwykle milczy. Synodalna droga, do której zachęca Kościół, to droga wsłuchiwania się – by wspólnie rozeznawać, wspólnie się ubogacać, wspólnie iść do przodu. Dokument końcowy „Ku Kościołowi synodalnemu” (nr 51) podkreśla, że słuchanie nie jest jedynie techniką, lecz duchową postawą. „Kiedy słuchamy naszych braci i sióstr, uczestniczymy w postawie Boga, który w Jezusie Chrystusie wychodzi naprzeciw każdemu człowiekowi”. Jesteśmy zachęceni do bezustannej nauki słuchania, by móc towarzyszyć współmałżonkowi, członkom naszych kręgów na ich drodze duchowej. Bycie we wspólnocie Domowego Kościoła to ogromna łaska. W Domowym Kościele jesteśmy szczególnie powołani do misji - słuchania. To Pan Bóg jest pierwszym, który słucha każdego z nas, naszych wołań - modlitwy, naszych milczeń. Mamy krąg – przestrzeń dzielenia się wiarą, radościami i trudami. Mamy wsparcie, modlitwę, konkretne środki formacyjne. Ale wspólnota to nie tylko przywilej – to także zadanie. To my wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za rozwój naszych kręgów.

To, czy inni czują się bezpieczni, słuchani, zainspirowani – zależy również od sposobu naszego zaangażowania. Czy przychodzę przygotowany? Czy modłę się za mój krąg? Czy wnoszę do niego nadzieję i świadectwo? Zdarza się, że spotkania kręgu są „gonione przez czas” – brakuje przestrzeni na formację, dzielenie się zobowiązaniami, koncentrujemy się tylko na pierwszej części. Warto w tym roku pracować by to zmienić. Prośmy Ducha Świętego, by ożywił nasze spotkania, aby były prawdziwym „laboratorium” duchowości małżeńskiej. Niech nasze działania nie wynikają tylko z obowiązku – ale z głębokiego pragnienia bycia darem dla innych. To właśnie taki sposób działania daje najwięcej owoców.

- W jaki sposób możemy – jako małżonkowie i członkowie kręgu – odkrywać i rozwijać pasję słuchania, by budować jedność, która rodzi się z miłości, zrozumienia i wspólnego *razem*?

Dla innych – służyć z pasją

„W rodzinie wiara przekazywana jest wraz z życiem, z pokolenia na pokolenie: dzielimy się nią jak pokarmem przy stole i uczuciami serca. To sprawia, że jest ona miejscem szczególnym, gdzie spotykamy Jezusa, który nas zawsze miłuje i pragnie naszego dobra” (Leon XIV, Homilia Jubileusz Rodzin, dzieci, dziadków i osób starszych, 1 czerwca 2025 r.). Pasja nie jest czymś, co przychodzi z zewnątrz. Jej prawdziwe źródło tkwi w otwartości serca – zarówno na Boga, jak i na drugiego człowieka. To w tym miejscu rodzi się autentyczne zaangażowanie i głęboka więź z otoczeniem. Pasja wiary nie zatrzymuje się na mnie. Ona domaga się świadectwa. Jak pisał św. Paweł: „Niech każdy troszczy się nie tylko o swoje własne sprawy, ale także o innych” (Flp 2, 4). Wiara przeżywana z pasją ma wymiar misyjny: „Ofiarujcie swoje talenty na służbę misji, aby być zarówno w miejscach pierwszej ewangelizacji, jak i w parafiach i lokalnych strukturach kościelnych, by dotrzeć do wielu, którzy są daleko i, czasami nie wiedząc o tym, czekają na Słowo życia. (...) Zawsze miejcie w centrum Pana Jezusa! To jest najważniejsze, a charyzmaty służą właśnie temu. Charyzmat jest narzędziem służącym spotkaniu z Chrystusem, rozwojowi i dojrzewaniu ludzkiemu i duchowemu osób, budowaniu Kościoła” (Leon XIV, Przemówienia do moderatorów stowarzyszeń świeckich, ruchów kościelnych i nowych wspólnot, 6 czerwca 2025 r.). Jesteśmy wezwani, by służyć – w rodzinie, w kręgu, w parafii, w społeczeństwie. Nasza postawa nie może być konsumpcyjna – mamy być tymi, którzy budują, tworzą i angażują się. Czasem wystarczy dobre słowo, uśmiech, zainteresowanie losem drugiego człowieka. Dobrą przestrzenią do tego są rekolekcje – choć wymagają wysiłku, to są źródłem nowych sił i głębszych relacji. Pasją w wierze może być także troska o sakramenty,

towarzystwo w nich innym, zaangażowanie w przygotowania do chrztu, bierzmowania czy małżeństwa. Na koniec warto przywołać obraz Kościoła jako łodzi ratunkowej. To porównanie przywołał podczas Eucharystii, na spotkaniu Odpowiedzialnych DK – styczeń 2025 – biskup Krzysztof Włodarczyk: my, członkowie wspólnoty, mamy przywilej być w tej łodzi – ale nie po to, by się schować. Mamy zarzucać sieci, zapraszać innych, dzielić się wiarą. Duch Święty uzdalnia nas do tego, by nie zamknąć się tylko we wspólnocie, ale iść – *dla innych*. Nie tworzymy wspólnoty po to, by mieć strukturę, ale po to, by w niej razem wzrastać i przemieniać świat świadectwem. Świat potrzebuje ludzi rozpalonych wiarą; ludzi, którzy wierzą naprawdę; ludzi, którzy kochają jak Chrystus; ludzi, w których działa Duch Święty.

Nie możemy zamykać się tylko w naszej wspólnocie. Mamy być obecni – także w przestrzeni publicznej, społecznej. Mamy zabierać głos – z odwagą i miłością. Tak jak robił to nasz Założyciel. Tak jak uczył nas Papież Franciszek – prostotą, pokorą i wytrwałością, zasłuchani w Boga i drugiego człowieka. Tak jak wskazuje nam papież Leon XIV, by dzielić się wiarą jak pokarmem.

Zachęcamy, by pytania: **Jaka jest moja pasja wypływająca z wiary, którą mogę się podzielić? Jak ona buduje wspólnotę?** - uczynić przedmiotem dialogu małżeńskiego. Niech z tego dialogu wypłynie konkretna *reguła życia*, która pomoże rozwijać pasję wiary – *dla siebie, dla wspólnoty, dla świata*.

Drodzy, formacja ku dojrzałości chrześcijaństwa to dar – ale i zadanie. Idźmy więc razem z wiarą przeżywaną z pasją, niosąc światu nadzieję i miłość.

W imieniu kręgu centralnego Domowego Kościoła

Małgorzata i Tomasz Kasprończowie – para krajowa DK
ks. Damian Kwiatkowski – moderator krajowy DK

Nadchodzące wydarzenia:

12-14.09.2025 r. – Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła – Częstochowa
12.10.2025 r., 07.12.2025 r., 08.03.2026 r., 17.05.2026 r. – Dni Wspólnoty Ruchu Światło-Życie
21-22.11.2025 r., 21-22.03.2026 r. – Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych
08.12.2025 r. – Święto patronalne Ruchu Światło-Życie (Niepokalane Poczęcie NMP)
28.12.2025 r. – Święto patronalne Domowego Kościoła (Niedziela Świętej Rodziny)
11.01.2026 r. – Święto patronalne moderatorów Ruchu (Niedziela Chrztu Pańskiego)
16-18.01.2026 r. – Spotkanie Odpowiedzialnych Domowego Kościoła – Łomża
27.02 - 1.03.2026 r. – 51 Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie – Jasna Góra
30.05.2026 r. – Pielgrzymka rodzin DK do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu
22-25.05.2026 r. – Centralna Oaza Matka – Krościenko nad Dunajcem
11-13.09.2026 r. – Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła

Rekolekcje:**dla par diecezjalnych:**

19 -21.09.2025 r. Kalisz.

dla par rejonowych:

- filia lubelska: 19-21.09.2025 r. w Sandomierz
- filia krakowska: 26-28.09.2025 r. Helusz
- filia pelplińska: 3-5.10.2025 r. Pelplin
- filia poznańska: 26-28.09.2025 r. Ostrowiec k. Wałcza
- filia śląska: 26-28.09.2025 r. Olsztyn k. Częstochowy
- filia warszawska: 03-05.10.2025 r. Brańszczyk

dla kapłanów:

24-27.11.2025 r. Krościenko nad Dunajcem